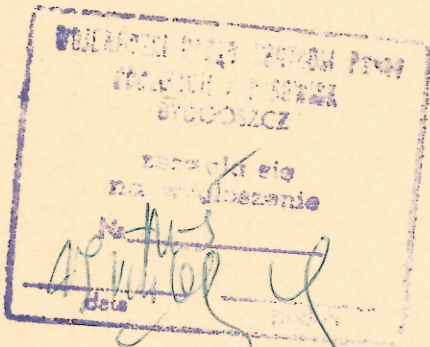


MD/

all

BYDGOSKIE RADIO - ECHO
=====

- ✓ 1/ Problemy II Plenum - TEKST HP.
- ✓ 2/ Wiadomości - TEKSTY.
- ✓ 3/ Muzeum Epoki Kopernika - TAŚMA KR.
- ✓ 4/ W żnińskim campingu - TAŚMA ZK.
- ✓ 5/ Plastycy bydgoskiej "Eltry" - TEKST ZK.



HP/

W zakładach pracy trwają nadal intensywne prace nad realizacją Uchwały II Plenum Komitetu Centralnego.

Problematyce II Plenum poświęcone było także wczorajsze posiedzenie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Bydgoszczy, obradującej na terenie bydgoskiego "Zachemu".

W obradach - którym przewodniczył Sekretarz Komitetu Miejskiego Ryszard Dobiszewski - uczestniczył aktyw partyjno-gospodarczy bydgoskich przedsiębiorstw przemysłu chemicznego.

Rezultatem szeroko zakrojonej akcji informacyjnej, otwartych zadań partyjnych oraz oddziałowych narad wytwórczych w bydgoskim "Zachemie" jest ogólno-zakładowy program uruchomienia rezerw oraz wielowariantowy plan wykorzystania 3 miliardowej kwoty inwestycyjnej. Uruchomienie rezerwowych zdolności produkcyjnych oraz ekonomiczne wdrożenie inwestycji powinno w 75 roku zapewnić zakładom produkcję roczną wartości 4,5 miliarda złotych. Mając na uwadze ustalenie najbardziej celowych kierunków produkcji oraz plan optymalny rozwoju zakładu prowadzi się obecnie konsultacje z instytutami branżowymi i katedrami uniwersyteckimi.

Także pozostałe bydgoskie zakłady przemysłu chemicznego

kontynuują prace nad realizacją II Plenum KC. Dyskusje zakładowe oraz wysiłki komisji problemowych przyczyniły się do lepszej oceny aktualnych możliwości produkcji oraz konfrontacji perspektywicznych problemów zakładów. I tak na przykład, według szacunkowych wyliczeń w Bydgoskich Zakładach Przemysłu Gumowego "Kauczuk" - pełne wykorzystanie powierzchni produkcji, wprowadzenie innowacji technologicznych i organizacyjnych zwiększy moc produkcyjną zakładu o 350 milionów złotych wartości towarowej.

Program modernizacji urządzeń w Zakładach Fotochemicznych przewiduje osiągnięcie planowanego na końcowe lata pięciolatki wskaźnika produkcji już w 1973 roku.

MD/

Kolejarze Pomorza przygotowują się do swojego dorocznego święta, które pragną uczcić wzmożonym wysiłkiem, dosatkową pracą produkcyjną i społeczną oraz oszczędnością materiałów pędnych, szczególnie węgla.

Sama tylko załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego podjęła zobowiązania długofalowe, których wartość wynosi ~~3x7~~ 3 miliony 700 tysięcy złotych. W zobowiązaniach tych na czoło wysuwają się te, które prowadzą do usprawnienia regularności przewozów i likwidację zbędnych przestojów.

Podobnie kolejarze węzła bydgoskiego dzięki zobowiązaniom poprawili do sierpnia tego roku wskaźnik regularnego biegu pociągów o ~~jedną~~ 1,3 procent w stosunku do roku ubiegłego, a średni postój - tak przecież potrzebnych wagonów - skrócono prawie o 3 godziny.

Kolejarze węzła Bydgoszcz zobowiązali się również przepracować 3.200 godzin przy porządkowaniu terenu, na stanowiskach pracy, wymianie zużytych torów kolejowych. Do tej pory przepracowano połowę ustalonych w zobowiązaniu godzin. ~~ixjksixpańsk~~

ZK/

Po zbiorze zbóż chlebowych , rolnicy mają w dalszym ciągu pełne ręce roboty. Nie słabnie tempo omłotów i dostaw zbóż, które wynoszą przeciętnie 10 tysięcy ton ziarna dziennie.

Jednocześnie na polach zbożowych, których obszar przekracza 600 tysięcy hektarów, przeprowadza się niezbędne zabiegi agrotechniczne pod siew rzepaku i zbóż ozimych. Przeworní gospodarze mimo spóźnionej pory sieją poplony ścierniskowe, by w ten sposób zapewnić sobie paszę dla bydła już późną jesienią. Wielu korzysta z sezonowej obniżki cen na nawozy sztuczne. W ciągu ostatnich tygodni sprzedano nawozów azotowych o 15 procent- fosforowych o 64 procent więcej - aniżeli w ciągu takiego samego okresu w roku ubiegłym.

ZU/

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku obchodzić będą tegoroczne święto plonów mieszkańcy wsi województwa bydgoskiego. Ziarno obrodziło w tym roku dobrze, zbiory zbóż są nie gorsze od zeszłorocznych. Pierwsze dożynki na Pomorzu odbędą się w najbliższą niedzielę, 24-go sierpnia. Uroczystości święta plonów zorganizowane zostaną w tym dniu, między innymi, we wsi Działyń w powiecie Golub-Dobrzyń.

Liczna będzie również w tym roku reprezentacja przedstawicieli wsi bydgoskiej na centralnych dożynkach, jakie odbędą się 7-go września w Warszawie. Z województwa bydgoskiego weźmie w nich udział około 4-ch tysięcy rolników.

BRE/MD

19 sierpnia 1969r.

ZU/

145

Interesującą wystawę ~~rolniczą~~ *lotniczą* organizuje w najbliższą niedzielę 24-go sierpnia Aeroklub Bydgoski. Ekspozycja przygotowywana z okazji Dni Lotnictwa Polskiego czynna będzie na lotnisku Aeroklubu, przy ul. Biedaszkowo. Będzie tu można zobaczyć szybowce, samoloty, śmigłowce, w tym również samoloty odrzutowe, ubiory ochronne pilotów, sprzęt spadochronowy i lotniczy. W tym samym czasie odbędą się pokazy modeli latających oraz skoki spadochronowe.

18 sierpnia 1969 r.

Plastycy-projektanci w bydgoskiej "Eltrze" - pracują na "piątkę".

Bardzo wysoko ocenił pracę plastyków-projektantów dyrektor techniczny Zakładów Radiowych "Eltra" w Bydgoszczy - Aleksander Kurczewski.

Każda forma plastyczna i kolor poszczególnych odbiorników tranzystorowych produkowanych w "Eltrze" jest przemyślany i funkcjonalny.

Plastycy tych Zakładów, pracujący w nich już od 9-ciu lat, "weszli" głęboko w rytm wytwarzania i wyczuwają - jak podkreślił dyrektor - technologię i konstrukcję aparatów radiowych. Przykładem tego są ich projekty na takie m.in. radioodbiorniki, jak: "Dominika" i "Mario-la", których kształt i barwa zdobyły sobie powszechne uznanie nie tylko wśród fachowców tej fabryki, ale także wśród szerokich kręgów odbiorców i użytkowników.

Działalność plastyków "Eltry" nie znajduje jednak równie pozytywnej oceny - mówi z dużym krytycyzmem A. Kurczewski - w oczach zespołów plastycznych Warszawy i Krakowa, które to zespoły "przypisują" sobie prawo do "nieomyślności", odrzucają najczęściej projekty plastyków "Eltry" i wprowadzają do nich swe własne, najczęściej znacznie gorsze poprawki. Tak np. gdy tego rodzaju "poprawki" wprowadzili oni do odbiornika "Koliber" - nikt tego aparatu nie chciał kupować, taki był brzydki i niewydarzony pod

149

względem artystycznego kształtu. Ta właśnie zależność naszych artystów - od decyzji i sądów "zamkniętego" kręgu warszawskiego i krakowskiego zespołu plastycznego - jest dla naszej fabryki - mówi dyrektor A. Kurczewski - bardzo niekorzystna i nie ułatwia nam wprowadzenie na rynek pięknych i cieszących się powszechnym uznaniem nowych wzorów.

Oceniając dużą przydatność dla "Eltry" pracujących w niej artystów warto zwrócić również uwagę na świetne warunki, jakie stworzyła im ta fabryka. Tak więc dążąc nie tylko do produkowania najwyższej klasy odbiorników tranzystorowych, opartych na parametrach światowej techniki "Eltra" pragnie stworzyć własną "szkołę" plastyczną na wzór artystycznych osiągnięć francuskich.

Aby osiągnąć ten cel kierownictwo "Eltry" umożliwia swym projektantom wyjazdy na wystawy nowych form, na różnego rodzaju zagraniczne targi oraz na konsultacje z wybitnymi polskimi artystami - znawcami tego rodzaju produkcji z jakiej znana jest w kraju "Eltra".

Wartość nowoczesnych wzorów z "Eltry" warunkuje również zbyt długa droga od projektu do gotowego wyrobu rynkowego. Tak np. w Bydgoskiej Fabryce trwa ona pełne dwa lata. Poważnie skrócić by ją było można uniezależniając się przede wszystkim od oceny, do jakich uprawnień są obecne zespoły plastyczne. Należy - podkreśla dyrektor A. Kurczewski - mieć więcej zaufania do zakładowych artystów

i oprzeć się znacznie więcej niż dotąd na ich inicjatywie i pomysło-
wości, z której zdali - jak dotąd - egzamin artystyczny na piątkę.